

# Sprawozdanie

Komisji adresowej o uchwalenie adresu do Tronu.

## Wysoki Sejmie!

Dnia 28. grudnia 1897 uczynił J. E. poseł Apolinary Jaworski wniosek uchwalenia adresu do Korony; na tem samym posiedzeniu uczynił poseł Stanisław Szczepanowski wniosek podobnej treści. Obydwa wnioski odesłano do Komisji adresowej, której wybór został oznaczony na najbliższe posiedzenie. Dnia 29. grudnia 1897 uzasadniał poseł Szymon Bernadzikowski własny wniosek zmierzający do uchwalenia adresu do Korony, oświadczył jednak, że swój wniosek uważa za część integralną wniosków J. E. posła Jaworskiego i posła Szczepanowskiego.

Komisya adresowa z trzydziestu dwu członków wybrana dnia 29. grudnia 1897. przedstawia niniejszem Wysokiemu Sejmowi przez siebie uchwalony projekt adresu do Korony i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ./ adres do Korony:

Przewodniczący :  
**Dunajewski. w. r.**

Sprawozdawca :  
**Wojciech Działuszycki. w. r.**



Alegat.

## Najjaśniejszy Panie, Najmiłościwszy Cesarzu i Królu Nasz!

Pięćdziesiąt lat mija od chwili, w której wstąpiłeś na tron Przodków Swoich. Wszystkie ludy Monarchii pośpieszą złożyć Ci serdeczne wyrazy hołdu i przywiązania. I my Polacy i Rusini przystępujemy do stóp Tronu w uczuciu wiernej miłości, głębokiego wzruszenia i najwyższej wdzięczności; wszak Najjaśniejszy Panie, we wspaniałomyślnem poczuciu sprawiedliwości wróciłeś krajowi naszemu warunki zdrowego, opartego na historycznych tradycjach, rozwoju.

Wzniosłem Twojem, Najjaśniejszy Panie, dążeniem było zawsze, aby ludy berłu Twemu podległe, różne pochodzeniem i przeszłością dziejową, przez uwzględnienie sprawiedliwe potrzeb religijnych i narodowych każdego z tych ludów, wspólnej zażywały wolności, a w zgodnem z sobą pożyciu znalazły źródło nowych sił na pożytek Monarchii ku jej potędze i chwale.

Pomni obowiązków, jakie Twoje dobrodziejstwa wkładają na nas, przedstawiciele obydwu naszego kraju narodów spełnią zawsze to, czego wymagać będzie jedność i potęga państwa i utrzymanie swobód przez Ciebie, Najjaśniejszy Panie wspaniałomyślnie nadanych, a przyłożą chętnie rękę do wszystkiego, co zapewnić może wewnętrzną w Państwie tem zgodę.

Ze względu na doniosłość tych obowiązków, posłowie kraju naszego brali udział w pracach Rady Państwa, chociaż ustawa o bezpośrednich wyborach nie odpowiada historycznej państwa budowie i chociaż przyszła do skutku z pominięciem prawa zastrzeżonego Sejmom.

Z największą przeto bołecią ujrzeliśmy wybuch namiętności narodowych, które doprowadził do gwałtownych i gorszących zajść, z czego skorzystały kosmopolityczne żywioły przewrotu. Tak udaremniono obrady parlamentu, przerwano bieg pełnego życia konstytucyjnego i narażono na niebezpieczeństwo najważniejsze interesa Państwa.

Pragnąc gorąco zażegnania tych sporów, jesteśmy przekonani, że porozumienie w tym względzie da się osiągnąć w Sejmach. My, Polacy i Rusini, uznając zasadę równouprawnienia, jesteśmy gotowi czynić zadość wszystkim istotnym obydwu narodowości potrzebom i tak usuwać to wszystko, co nas w kraju różnić może, dla zgody między bratnimi narodami.

Trwamy w przekonaniu, że prawidłowy tok życia konstytucyjnego na zasadniczych podstawach, przez Waszą Cesarską Mość mądrze a wspaniałomyślnie stworzonych, będzie zabezpieczony, jeśli się rozszerzy moc ustawodawczą Sejmów krajowych w tych sprawach, które się nie tyczą wspólnego interesu Państwa i ogólnych warunków rozwoju nowożytnych społeczeństw, a w których rozstrzygać powinny znajomość i uwzględnienie różnorodnych stosunków w krajach koronnych.

Takimi sprawami są w szczególności zadania, które nas ustawicznie a gorąco zajmują: poprawa wewnętrznego ustroju administracyi kraju naszego, podniesienie i pogłębienie oświaty i wychowania publicznego, tudzież polepszenie stosunków rolniczych.

Potrzeby społeczeństwa wzmagają się ustawicznie. Na zadośćuczynienie tym potrzebom nie mogą Sejmowi wystarczyć środki, mocą statutu krajowego mu przekazane, a które się w żaden sposób więcej wyteżyć nie dadzą. Rzeczą jest więc nieodzowną, aby krajowi w myśl kilkakrotnie objawionych intencyj Rządu, zapewniony został udział w źródłach dochodu, z których dotychczas tylko państwo korzysta.

Pożądanem jest wreszcie przyznanie wyższym władzom administracyjnym w kraju naszym szerszego zakresu działania, na czem, bez ujmy dla ścisłego i bezstronnego przeprowadzenia ustaw, tylko zyskać może szybkie załatwianie spraw i rozwinięcie działalności energicznej, szanującej prawa i swobody obywatelskie, a stojącej na straży wszystkich moralnych i materyalnych interesów Państwa i społeczeństwa.

Zajmuje nas podźwignięcie i ochrona rolnictwa, przechodzącego ciężkie przesilenie wskutek zamorskiej konkurencji, podźwignięcie przemysłu, poprawa komunikacji. Pragniemy przez to wszystko podnieść kraj, a w szczególności warstwę jego włościańską, najliczniejszą i największej opieki wymagającą.

Spełnienie tego dzieła pozostanie jednak w wielkiej mierze zależnym od polityki finansowej, handlowej i komunikacyjnej Państwa, która winna nas wesprzeć, a prócz tego podjąć na nowo dzieło ustawodawstwa, chroniącego klasy robotnicze.

Wiemy i pamiętamy, że praca nasza wtedy tylko błogie może przynieść skutki i z pomocy Państwa korzystać, kiedy Państwo jest spokojne na wewnątrz, a potężne na zewnątrz. Pragniemy przeto tak najwcześniejszego powrotu do normalnego życia parlamentarnego, jak przyjscia do skutku ugody z krajami korony węgierskiej w sposób konstytucyjny i czyniący zadość słusznym wymaganiom i potrzebom obydwóch części Monarchii.

Najjaśniejszy Panie!

Stoimy i stać chcemy pełni miłości i uwielbienia przy Osobie Twojej i przy Twojej Najdostojniejszej Dynastji. Oby Cię Opatrzność Boska jak najdłużej utrzymała przy życiu dla dobra poddanych narodów, obys berlo Przodków Swoich jak najdłużej dzierzył w Swojem sprawiedliwym a laskawem ręku, ochraniając w mądrości Swojej swobody Swych ludów, a strzegąc w całej pełni powagi Swych rządów.

Zwracamy się z gorącą modlitwą do Pana Zastępów, wołając: Boże strzeż, Boże zachowaj nam Najmiłociwszego Pana, Boże błogosław Najjaśniejszemu Cesarzowi i Królowi naszemu!

